

Protokół Nr 7

z posiedzenia Komisji skarg, wniosków i petycji

Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 9 marca 2021 roku

Proponowany porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie, stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Przyjęcie protokołu Nr 6/2020.**
- 3. Rozpatrzenie skargi na działalność Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim.**
- 4. Wolne wnioski.**
- 5. Zakończenie posiedzenia.**

Ad.1.

Otwarcie, stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji skarg, wniosków i petycji, Anatol Kołoszuk o godzinie 10:10 otworzył posiedzenie i stwierdził quorum.

W posiedzeniu Komisji uczestniczył Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim, Marcin Kwiatkowski oraz Kierownik Działu Technicznego w Zarządzie Dróg Powiatowych, Andrzej Bartosz.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Komisja w wyniku głosowania:

- 5 głosami „za”

przyjęła porządek obrad w brzmieniu, jak poniżej:

Porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie, stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Przyjęcie protokołu Nr 6/2020.**
- 3. Rozpatrzenie skargi na działalność Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim.**
- 4. Wolne wnioski.**
- 5. Zakończenie posiedzenia.**

Ad.2.

Przyjęcie protokołu Nr 6/2020.

Przyjęcie protokołu nastąpiło po punkcie 3.

Komisja w wyniku głosowania:

- 5 głosami „za”

przyjęła protokół Nr 6/2020.

Ad.3.

Rozpatrzenie skargi na działalność Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim.

Przewodniczący Komisji, Anatol Kołoszuk poinformował, że treść skargi była radnym znana. Odpowiedź Dyrektora również. W międzyczasie wpłynął wniosek Dyrektora ZDP w sprawie wyłączenia radnych Klubu PiS z rozpatrywania niniejszej skargi.

Do sprawy odnosiła się Pani mecenas. Ostatecznie Przewodniczący Komisji nie znalazł podstaw do wyłączenia radnych z rozpatrywania skargi.

Przewodniczący poinformował, że skarga dotyczy tego, iż inwestycja została zrealizowana niezgodnie z umową. Radni wskazują na m.in. dwa rażące błędy. Zadaniem Komisji jest, by sprawę rozpoznać i wyjaśnić, czy inwestycja została wykonana zgodnie z umową czy niezgodnie z umową. To należy wyjaśnić.

Przewodniczący Komisji poinformował, że za chwilę na posiedzenie Komisji poproszony zostanie Dyrektor ZDP. Następnie Komisja ma w planie wyjazd na miejsce budowy do Krzepocina. Zbliża się koniec gwarancji. Przegląd gwarancyjny musi się odbyć i będzie dziś, o godzinie 13:30. Dla Komisji najważniejszą sprawą jest, że jeśli są tam błędy, uchybienia (to wszystko wyjaśni się na spotkaniu z Wykonawcą, na placu budowy) to jest szansa i okazja, żeby Wykonawca je naprawił w miarę możliwości, żeby ta inwestycja służyła jeszcze przez parę lat.

Przewodniczący poprosił, by Członkowie Komisji zadawali pytania, nie prowadzili dyskusji. Na posiedzeniu obecny będzie również Pan Andrzej Bartosz – Kierownik Działu Technicznego, który był wskazany w tej inwestycji jako osoba upoważniona do prowadzenia nadzoru nad wykonywaniem przedmiotu umowy. Nie brał udziału w odbiorze, choć Przewodniczący nie wie, z jakiego powodu, ale przygotowywał tę inwestycję, więc parę rzeczy również będzie mógł wyjaśnić. Komisja musi zdobyć, jak najwięcej informacji.

Radny Jerzy Adamiak zabrał głos jako współautor niniejszej skargi. Poinformował, że skarga przede wszystkim ma na celu skontrolowanie wydatków, prawidłowości ich wydatkowania, albowiem jako Radni, Członkowie Komisji Rewizyjnej dostrzegli nieprawidłowości w tej inwestycji w zakresie wydatkowania funduszy publicznych.

Radny poinformował, że te nieprawidłowości były już zgłaszane na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Sprawa cały czas jest aktualna. Radni dostrzegają również nieprawidłowości w ocenie stanu technicznego (którą zlecił Dyrektor na polecenie Zarządu Powiatu) ze stanem faktycznym. Rolą Komisji jest by dogłębnie rozpoznać ten temat. Istnieje możliwość ewentualnych napraw, albowiem okres gwarancji wciąż obowiązuje i jest możliwość naprawienia tego.

Radny Bogdan Czaplicki zwrócił się z zapytaniem, czy mieszkańcy miejscowości Krzepocin, sołtys, rada sołecka zgłaszali zastrzeżenia odnośnie tej inwestycji, że jest źle, niedobrze wykonana. Czy są takie sygnały.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Jemu nic nie wiadomo na temat.

Radny Bogdan Czaplicki poinformował, że jeśli wpływa skarga na to, że coś jest źle zrobione, to jak najbardziej zasadny jest wniosek, żeby rzeczy, które są objęte gwarancją były kontrolowane i w tym kierunku trzeba pójść. Radnego zastanawia, czy konkretnie w tej sprawie, tego chodnika, o którym Komisja będzie dzisiaj rozmawiać coś złego się dzieje, że on się rozchodzi, zapada.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Komisja zobaczy to na miejscu, jaki jest stan na dzień dzisiejszy.

Radny Bogdan Czaplicki zwrócił się do Skarżących czy byli i widzieli.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że tak. Są wady, które są widoczne. Podczas kontroli Komisji Rewizyjnej radni stwierdzili, że krawężniki są ułożone bez ławy betonowej, ułożone na czarnej ziemi próchnicznej, bez jakiegokolwiek podsypki, co nie jest zgodne ze sztuką budowlaną. Musi to być położone na ławie betonowej. W ekspertyzie Pan Edward Drzymała powołuje się na normy GDDKiA. Znajduje się w niej zdanie, że w.w roboty uznaje się za wykonane zgodnie z warunkami technicznymi, jakimi powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie oraz zgodnie z warunkami technicznymi określonymi w specyfikacjach technicznych GDDKiA.

Przewodniczący Komisji skarg, wniosków, petycji, Anatol Kołoszuk poinformował, że przejrzał ocenę stanu technicznego sporządzoną przez Pana Edwarda Drzymałę i może powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że ta ocena nie spełnia żadnych standardów oceny technicznej.

Radny Bogdan Czaplicki poinformował, że Komisja Rewizyjna zajmowała się tym tematem. Poprosił, by pamiętać, że podczas oględzin Pani sołtys jasno się wypowiedziała, że krawężnik został uszkodzony tylko i wyłącznie dlatego, że bezmyślny kierowca najechał ciężkim sprzętem i teraz, choćby nie wiadomo, jaka była tam podsypka, nie wiadomo, co by się działo – jeśli ktoś jest nierozważny i chce sobie jechać ciężkim sprzętem po chodniku, to radny nie zna takich norm, które by nie uszkodziły tego terenu.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że ta ocena również skłoniła radnych do napisania tej skargi, albowiem nie oddaje ona stanu technicznego. Chodzi o wydatkowanie tych środków.

O godzinie 10:32 na posiedzenie Komisji przybył Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, Marcin Kwiatkowski.

Przewodniczący Komisji skarg, wniosków i petycji przywitał Pana Dyrektora. Poinformował, że Komisja jest w punkcie dotyczącym rozpatrzenia skargi na Jego działalność. Komisja chciałaby zadać kilka pytań i uzyskać wyjaśnienia. Przypomniał Dyrektorowi, że Członkowie Komisji, Radni z Klubu PiS nie zostali wykluczeni z rozpatrywania niniejszej skargi, o czym Dyrektor został poinformowany. Przewodniczący poinformował, że treść skargi jest Dyrektorowi znana. Dotyczy wykonania inwestycji niezgodnie z umową z dnia 23 sierpnia 2018 roku. Komisja chce ustalić, czy inwestycja została wykonana zgodnie z umową, czy też nie.

Przewodniczący Komisji odniósł się do przedmiotu zamówienia. W parametrach technicznych chodnika jest zapis, że krawężniki wystające, wtopione w 15x30 na ławie betonowej z oporem. Czy tak było. Dyrektor poinformował, że w Jego ocenie tak.

Kolejny parametr techniczny chodnika: obrzeża 8x30 na ławie betonowej z oporem. Przewodniczący Komisji zapytał, czy tak zostało to wykonane. Dyrektor poinformował, że w Jego ocenie tak zostało to wykonane. W ocenie stanu technicznego napisane zostało, że obrzeża zostały ustawione na piasku. Dyrektor poinformował, że było to już dawno wykonane i nie wszystko pamięta, natomiast

w Jego ocenie zostały wykonane zgodnie z umową. Nawet jeśli zostały wykonane na ławie piaskowej, to spełniają swoje zadanie. Dodatkowo wykonane zostały prace, które nie były objęte umową. Zakres, konstrukcja podsypki zgodnie z umową miała być piaskowa, ale ze względu na warunki tam panujące zostało to wykonane na podsypce piaskowo – cementowej.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w umowie jest napisane, że obrzeża mają być wykonane na podsypce cementowo – piaskowej, a wykonane zostały tylko na podsypce piaskowej.

Dyrektor wyjaśnił, że wykonane zostały na mieszance cementowo – piaskowej. Zostały wykonane z tego, co pamięta na ławie betonowej z oporem.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że Dyrektor sam informował, że według oceny stanu technicznego sporządzonej przez Pana Edwarda Drzymałę jest to na podsypce piaskowej.

Dyrektor poinformował, że z tego, co pamięta to wydaje Mu się, że były zrobione na ławie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w umowie jest również mowa o zjazdach. Zapytał, co z nimi.

Dyrektor wyjaśnił, że treść umowy jest standardowa. Na rysunku nie ma żadnych zjazdów.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w umowie są.

Dyrektor raz jeszcze podkreślił, że była to standardowa umowa, taka sama dla wszystkich inwestycji i zjazdy zostały wpisane. Jeżeli nie były wykonywane, to znaczy, że ten zapis nie dotyczy.

Przewodniczący poinformował, że po to jest umowa, żeby było wiadomo, co ma być wykonane.

Dyrektor poinformował, że integralnym załącznikiem do umowy był plan zagospodarowania terenu, na którym nie ma zjazdów. Zjazdy do umowy zostały wpisane, ale z planu zagospodarowania nie wynikała konieczność ich wykonywania.

Przewodniczący Komisji odniósł się do podbudowy chodnika. Zapytał, czy jest tam wyłącznie warstwa piasku średnio lub drobnoziarnistego min. 5cm po zagęszczeniu. Czy zostało to wykonane.

Dyrektor poinformował, że tak. Dodatkowo wykonano podsypkę cementowo – piaskową.

Przewodniczący Komisji raz jeszcze o to zapytał, albowiem z oceny Pana Drzymały wynika, że tego nie było.

Pan Dyrektor wyjaśnił, że nie była wykonana warstwa piasku, bo została wykonana dodatkowa warstwa podsypki cementowo – piaskowej, która nie była określona w umowie. Jest to praca dodatkowa.

Przewodniczący Komisji zwrócił się do Dyrektora i poinformował, że czym innym jest podbudowa, a czym innym podsypka. Technicznie są to dwie różne rzeczy. Przewodniczący pyta tylko czy było, czy tego nie było.

Dyrektor poinformował, że z tego, co pamięta było.

Przewodniczący Komisji podsumował, że Pan Dyrektor uważa, że było, podczas gdy Pan Drzymała uważa, że nie było.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy wykonany był kosztorys inwestorski przed ogłoszeniem.

Dyrektor wyjaśnił, że to zadanie było finansowane, więc na pewno była jakaś wycena. Było to związane z finansowaniem inwestycji.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Jemu chodzi o kosztorys inwestorski. Czy był.

Dyrektor poinformował, że nie ma go w dokumentach, więc go nie było.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem, w jaki sposób wyceniono wartość robót, skoro nie było kosztorysu inwestorskiego.

Dyrektor wyjaśnił, że na etapie zawierania umowy o dofinansowanie, która była zawierana pomiędzy Powiatem, a gminą Świerżno była wykonana kalkulacja przewidywanych kosztów.

Przewodniczący Komisji zapytał, na jakiej podstawie, skoro nie było kosztorysu inwestorskiego. Jak można inaczej skalkulować.

Dyrektor wyjaśnił, że kosztorys inwestorski nie był elementem. Była wykonana kalkulacja kosztów. Dyrektor nie jest teraz w stanie sobie tego przypomnieć, minęły 3 lata. Może to sprawdzić.

Przewodniczący Komisji zapytał czy Wykonawca przedstawił kosztorys.

Dyrektor poinformował, że nie. Było wynagrodzenie ryczałtowe.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że wynagrodzenie ryczałtowe powinno być na podstawie kosztorysu.

Dyrektor poinformował, że w zaproszeniu do składania ofert był zapis, że Wykonawca przeprowadzi kalkulację oferty w oparciu o własne pomiary i obserwacje.

Przewodniczący Komisji zapytał czy przeprowadził.

Pan Dyrektor poinformował, że tak. Były dwie oferty. Ceny były zbliżone, więc cena ta jest ceną rynkową. Taka wówczas obowiązywała.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem, czy Wykonawca przekazał Zamawiającemu przy odbiorze robót atesty gwarancji udzielonych przez dostawców materiałów i urządzeń, a także certyfikaty na znak bezpieczeństwa, certyfikatów zgodności i aprobat technicznych zgodnie z przepisami ustawy – Prawo budowlane zgodnie z § 4 ust.1 lit f umowy.

Dyrektor poinformował, że przekazane zostały pomiary geodezyjne. Nie ma tych dokumentów w dokumentacji, więc pewnie ich nie dostał.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Wykonawca opracował i przekazał Zamawiającemu geodezyjną dokumentację powykonawczą zawierającą mapę oraz zestawienie powierzchni i długości poszczególnych elementów chodnika i zjazdów.

Dyrektor poinformował, że mapa została zgłoszona do ośrodka.

Przewodniczący Komisji poinformował, że jest to mapa z zaznaczonym chodnikiem, ale tam dalej są wyszczególnione dokumentacje w umowie. Taką dokumentację Wykonawca miał obowiązek przekazać.

Pan Dyrektor poinformował, że sprawdzi to i informuje komisję.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Pan Andrzej Bartosz był upoważniony do prowadzenia nadzoru nad inwestycją. Tak wynika z umowy. Czy brał udział w odbiorze inwestycji.

Dyrektor wyjaśnił, że w ramach obowiązków był na pewno na placu budowy.

Przewodniczący Komisji zapytał, dlaczego nie uczestniczył w pracach komisji podczas odbioru robót.

Dyrektor poinformował, że wówczas mogło jeszcze nie być zalecenia, aby w odbiorze uczestniczyły więcej niż dwie osoby. W tamtym okresie prace odbierane były często tylko przez Komisję składającą się z jednego przedstawiciela Zarządu Dróg i z Wykonawcy.

Przewodniczący Komisji zapytał, z czego to wynikało.

Pan Dyrektor wyjaśnił, że wynikało to z tego, że Zarząd Dróg nie posiada wielu pracowników. Mogło być tak, że w tym czasie Pan Bartosz musiał robić coś innego lub była jakaś inna sytuacja.

Radny Piotr Rudnik zwrócił się z zapytaniem odnośnie dofinansowania, które było z gminy Świerzno. Czy nikt z ramienia gminy Świerzno nie brał udziału w odbiorze tych robót.

Dyrektor wyjaśnił, że finansowanie było kwestią umowy pomiędzy Powiatem, a gminą Świeržno. Pieniądze i wykonanie przekazane zostało do jednostki. Dyrektor nie zna zapisów tej umowy.

Przewodniczący Komisji zapytał, czyje to było zalecenie, żeby jedna tylko osoba uczestniczyła w odbiorze.

Pan Dyrektor wyjaśnił, że wynikało to z prowadzonych prac, z ich charakteru. Jednostka dostała zalecenia po kontroli Komisji Rewizyjnej, żeby w odbiorze nie było tylko jednej osoby, bo takie sytuacje się zdarzały.

Przewodniczący Komisji zapytał, czyje były zalecenia, że odbioru ma dokonywać tylko jedna osoba.

Dyrektor wyjaśnił, że nie mówił, że takie było zalecenie. Były sytuacje, że odbiory dokonywane były przez jednego przedstawiciela Zarządu Dróg. Później Komisja Rewizyjna zaleciła, że w takim odbiorze muszą brać udział co najmniej dwie osoby.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że pyta o to, bo pracownikiem technicznym jest Pan Bartosz. Od lat Pan Andrzej Bartosz prowadzi inwestycje i na pewno ma doświadczenie techniczne. Szkoda więc, że nie uczestniczył w odbiorze końcowym, kiedy chodziło o sprawy techniczne. Sam Pan Dyrektor informował, że chce, żeby to byli pracownicy techniczni.

Radny Piotr Rudnik zwrócił się z zapytaniem, czy w trakcie robót ktoś tam jeździł, sprawdzał. Dyrektor poinformował, że tak.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wybudowany chodnik miał być szerokości 1,5m na długości ok. 180m. Wykonano o szerokości od 1m do 1,5m.

Dyrektor wyjaśnił, że tak wykonano. W miejscach, gdzie są drzewa była konieczność jego zwężenia.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy takie wykonanie jest zgodne z warunkami technicznym, jakim powinny odpowiadać chodniki.

Dyrektor wyjaśnił, że tak. W warunkach technicznych do usytuowania jest dopuszczalne zawężenie, ale dotyczy nowo budowanych dróg. My mamy warunki terenowe zastane i w związku z tym taka sytuacja może mieć miejsce. W ocenie Dyrektora jest to zgodne z warunkami technicznymi.

Przewodniczący Komisji oznajmił, że dokonano zlecenia oceny stanu technicznego. Radny zapytał, dlaczego to zlecono.

Pan Dyrektor poinformował, że był taki wniosek chyba po wspólnym posiedzeniu Komisji Stałych.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w tej ocenie jest napisane, że szerokości są inne. W umowie jest wskazane, że ma być na podbudowie o grubości 5cm, natomiast w opinii jest mowa, że tylko na podsypce o grubości 3-4cm. Nie zostało to wykonane zgodnie z umową.

Dyrektor poinformował, że Pan Edward Drzymała będzie dziś na przeglądzie o godzinie 13:30. Będzie Mu można zadać te pytania.

Przewodniczący Komisji poinformował, że odpowiedź Pana Edwarda Drzymały nic nie wnosi. Dla Przewodniczącego ważne jest, czy zostało to wykonane zgodnie z umową, czy nie.

Radny Bogdan Czaplicki zwrócił się do Dyrektora, który informował, że zjazdy zostały wpisane w umowę, ale nie zostały wykonane. Czy podwyższało to koszty umowy.

Dyrektor wyjaśnił, że nie. Zjazdy nie były zaprojektowane. Jest to oczywiście błąd ze strony ZDP-u. Na etapie spisywania umowy posłużono się standardową umową, bo wówczas było więcej takich inwestycji. Umowa była przekopowana i nie został z niej wycięty fragment dotyczący zjazdów. Wykonawca, który to wykonywał dostał również plan zagospodarowania. Na podstawie planu zagospodarowania nie mógł wycenić zjazdów, bo nie były na nim zaznaczone. Był to martwy zapis w umowie, który nie powodował zmiany wartości wynagrodzenia.

Przewodniczący Komisji poinformował, że ZDP zaplanował sobie taką inwestycję za 40 000zł, finansowanie 20 000zł/20 000zł. Nagle okazuje się, że inwestycja będzie kosztować powyżej 60 000zł i jeszcze nie ma zjazdów.

Radny Bogdan Czaplicki przypomniał, że Przewodniczący Komisji pytał o certyfikaty odbioru, które wynikały z umowy. Czy praktyką jest, że takie certyfikaty nie są dostarczane.

Dyrektor poinformował, że nie. Jest to niedopatrzenie. Dokładnie jeszcze sprawdzi dokumentację i jeżeli te certyfikaty są, to je dostarczy na dzisiejszy przegląd.

Przewodniczący Komisji zwrócił się do Dyrektora, który uczestniczył w odbiorze i poinformował Go, że dostarczenie certyfikatów nie wynika z praktyk, tylko wynika to z przepisów prawa - Prawa budowlanego, że na każdą inwestycję Wykonawca musi to dostarczyć. Jeśli jest kierownik budowy i tego nie robi, to kierownik ma albo postępowanie dyscyplinarne albo Inspektor Nadzoru Budowlanego wymierza mu stosowną karę. To powinno być. Nawet przy odbiorze powinien to przekazać. Powinno to być odnotowane, że Wykonawca przekazał wszelkie certyfikaty i powinno to być załącznikiem w dokumentacji. Organ kontrolujący sprawdziłby, czy Dyrektor to ma czy nie ma. Jeśli nie ma to są z tego tytułu pewne konsekwencje. Starosta Gryficki w zaświadczeniu o braku sprzeciwu do przedmiotowego zakresu robót wyraźnie powiedział i zażądał pewnych rzeczy. W zaświadczeniu jest napisane, co powinno być. Starosta nie musiał tego pisać, bo to wynika bezpośrednio z ustawy. Na takie rzeczy trzeba po prostu zwracać uwagę.

Radny Piotr Rudnik przypomniał, że Przewodniczący Komisji informował, że koszt inwestycji miał wynosić 40 000zł, podczas gdy wyniósł 64 000zł. Radny zapytał, o co tu chodzi.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wie o tym z opisu faktury. Opisał ją Pan Andrzej Bartosz.

Dyrektor wyjaśnił, że opis faktury dotyczy umów o dofinansowanie. Faktura dotyczy kwoty rzeczywistej, ryczałtowej. Zostało przeprowadzone postępowanie w trybie zapytania ofertowego. Z postępowania wyszła cena 64 000zł i na taką kwotę podpisana została umowa.

Przewodniczący Komisji poinformował, że zabezpieczona była kwota 40 000zł.

Dyrektor wyjaśnił, że musieli mieć zabezpieczone środki w budżecie, bo inaczej nie mogliby podpisać umowy. Jeżeli nawet była kwota zabezpieczona mniejsza, to przed podpisaniem umowy zostały te środki zwiększone, a kwota zaakceptowana. Zarząd Dróg Powiatowych sam nie decyduje o podziale środków inwestycyjnych. Środki inwestycyjne są środkami znaczonymi, które przekazuje im Powiat i żeby podpisać umowę muszą mieć w budżecie taką pozycję z odpowiednią kwotą.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem, dlaczego ZDP nie robi kosztorysów inwestorskich.

Dyrektor wyjaśnił, że zapewne do zawarcia umowy o dofinansowanie pomiędzy Powiatem, a gminą była robiona wycena. O to trzeba już zapytać Panią Skarbnik.

Przewodniczący Komisji zapytał, dlaczego Dyrektor nie zrobił kosztorysu, skoro to on ogłaszał nabór na oferty.

Dyrektor wyjaśnił, że było to robione ze względu na ograniczone środki. Było robione zgłoszenie, które robił Dyrektor. Nie było kierownika, nie było inspektora, bo nie było takiego wymogu (roboty na zgłoszenie). Ze względu na ograniczone środki była tylko realizacja inwestycji. Było cięcie kosztów i na dokumentacji, i na nadzorze, bo nie było to przewidziane w dofinansowaniu. Było to skalkulowane na takiej podstawie, a później cena wyszła z zapytania ofertowego.

Radny Piotr Rudnik zwrócił się do Dyrektora z zapytaniem, jak to możliwe, że tylko dwie firmy złożyły swoje oferty. Jaka to była forma przetargu.

Dyrektor wyjaśnił, iż nie wie, dlaczego tylko dwie firmy złożyły swoje oferty. Było ogłoszenie – zaproszenie do składania ofert, które było wywieszone w siedzibie ZDP i również w BIP-ie. Na pytanie radnego Piotra Rudnika czy musi być jakiś limit wykonawców Dyrektor poinformował, że nie.

Dyrektor poinformował, że było to zaproszenie do składania ofert. To nie był przetarg. Przetargi w ustawie – Prawo zamówień publicznych dotyczą zamówień o wartości powyżej 30 000 EURO. Tu nie była potrzebna forma przetargu.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że interesuje go to, dlaczego było tak mało potencjalnych oferentów.

Dyrektor poinformował, że zaproszenie do składania ofert było wywieszone w siedzibie ZDP i również w BIP. Jeśli oferenci nie byli zainteresowani to niestety nie możemy nikogo przymusić do złożenia oferty.

Radny Piotr Rudnik zapytał, czy w pozostałych 3 miejscowościach w tym samym czasie tak samo był tylko jeden oferent bądź dwóch.

Pan Dyrektor poinformował, że nie jest w stanie na to teraz odpowiedzieć.

Radny Piotr Rudnik zapytał, czy ten człowiek, który robił chodnik w Krzepocinie zgłaszał się również na Ciesław i Unibórz.

Pan Dyrektor poinformował, iż nie wie, bo tego nie pamięta.

Radny Piotr Rudnik zapytał, jak na podstawie rysunku (planu zagospodarowania terenu) ktoś mógł wyliczyć, ile to będzie kosztowało.

Pan Dyrektor wyjaśnił, że mógł to zrobić poprzez zmierzenie powierzchni, wyjazd w teren. Można to skalkulować.

Radny Piotr Rudnik zapytał, czy Dyrektor mógłby to skalkulować, czy wie, ile kosztuje położenie 1 metra polbruk.

Dyrektor poinformował, iż uważa, że ktoś, kto prowadzi działalność gospodarczą wie, ile to kosztuje. Dyrektor opiera się na cenach kosztorysowych albo cenach rynkowych.

Radny Piotr Rudnik zapytał, dlaczego to robił Starosta Gryficki.

Pan Dyrektor wyjaśnił, że wynika to z przepisów. Powiat sam sobie nie może wydać pozwolenia na budowę lub przyjąć swojego zgłoszenia.

Od godziny 11:17 do godziny 11:29 radny Jerzy Janawa nie brał udziału w posiedzeniu komisji.

Radny Piotr Rudnik zapytał, dlaczego nie było nikogo ze Świerzna podczas odbioru. Gmina dofinansowała inwestycję w 50%. Jak to jest możliwe, że robi to sam Dyrektor.

Dyrektor wyjaśnił, że taka była przyjęta praktyka i tak to było realizowane. Nie został nałożony obowiązek, że w odbiorze ma uczestniczyć ktoś z gminy Świerzno. Tak, jak Dyrektor informował takie sytuacje nie mają już miejsca i teraz w odbiorach uczestniczą przynajmniej dwie osoby z ZDP.

Radny Piotr Rudnik zapytał, ile kosztował metr polbruk wykonany przez firmę z Kołczewa.

Pan Dyrektor poinformował, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Radny Jerzy Adamiak zwrócił się z zapytaniem, czy były robione jakieś przeglądy gwarancyjne, czy Pan Dyrektor zgłaszał jakieś usterki.

Dyrektor poinformował, że była zgłoszona usterka, która nie podlegała gwarancji, ponieważ było to uszkodzenie wynikające z najechania na krawężnik. Zostało to naprawione. Innych usterek ZDP nie zgłaszał, bo ich nie widział. Przegląd gwarancyjny jest dzisiaj o godzinie 13:30 i z tego, co wie Członkowie Komisji będą na nim obecni.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że Członkowie Komisji będą uczestniczyć w przeglądzie na zasadzie obserwatorów. Poprosił Członków Komisji, by na przeglądzie nie prowadzić dyskusji, tylko zadawać pytania.

Radny Jerzy Adamiak odniósł się do oceny stanu technicznego wykonanej przez Pana Edwarda Drzymałę i zapisu: *„Ocena poszczególnych elementów wykonanych robót obramowania nawierzchni chodników daje wyniki pozytywne.*

W/w roboty uznaje się za wykonane zgodnie z warunkami technicznymi jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie oraz zgodnie z warunkami technicznymi określonymi w specyfikacjach technicznych GDDDiA wykonania i odbioru robót”.

Co to oznacza. Radny to czyta i oznacza to dla niego, że nie można mieć żadnych zastrzeżeń.

Dyrektor poinformował, że zastrzeżenia można mieć zawsze. Sformułowanie to oznacza, że roboty są wykonane zgodnie z warunkami technicznymi, ale są warunki techniczne, które mówią o minimalnych wymaganiach.

Radny Jerzy Adamiak zapytał, czy takiego (radny przedstawił rysunek) szkicu przekroju poprzecznego nie należało dołączyć do projektu.

Dyrektor wyjaśnił, że można było to dołączyć. Oczywiście teraz będziemy to robić sami.

O godzinie 11:34 posiedzenie Komisji opuścił Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, Marcin Kwiatkowski.

O godzinie 11:35 na posiedzenie poproszony został Kierownik Działu Technicznego, Andrzej Bartosz.

Przewodniczący Komisji, Anatol Kołoszuk przywitał i przedstawił Kierownika Działu Technicznego w Zarządzie Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim, Pana Andrzeja Bartosza. Zapytał, czym Pan Kierownik zajmuje się na co dzień, jakie ma obowiązki.

Kierownik Andrzej Bartosz poinformował, że jest to m.in. nadzór nad 2-3 brygadami, w zależności od liczebności wykonującymi roboty bieżące, utrzymaniowe. Oprócz

tego zajmuje się dokumentacją realizowanych inwestycji oraz decyzjami za zajęcie pasa drogowego, umieszczaniem obcych urządzeń.

Przewodniczący Komisji poinformował, że na podstawie umowy z Wykonawcą dotyczącej budowy chodnika w Krzepocinie Pan Bartosz wraz z Panem Dyrektorem figurowali jako osoby upoważnione do prowadzenia nadzoru nad wykonywaniem przedmiotu umowy. Zapytał, jaki był udział Pana Bartosza w tej inwestycji.

Kierownik Andrzej Bartosz poinformował, że w przypadku tej konkretnej inwestycji, nie pamięta dokładnie, ale wynikało to z realizowanych wielu inwestycji równolegle przez gminy. Otrzymywaliśmy w tamtym okresie dofinansowania do dróg powiatowych. Gminy dołożyły się do wykonania właśnie ciągów pieszych i w przypadku Krzepocina inwestycją główną była przebudowa mostu – Pan Bartosz w niej uczestniczył, właściwie był tam prawie codziennie, natomiast w przypadku budowy chodników Pan Kierownik musi przyznać, że nie uczestniczył w odbiorze i nie uczestniczył w pełni w całym procesie technologicznym. Był w trakcie wykonywanych robót tam kilkukrotnie i oglądał wykonanie poszczególnych elementów, tych zanikowych robót.

Poinformował, że zajmuje się merytorycznym potwierdzeniem wykonania inwestycji na podstawie protokołów odbioru. W niektórych odbiorach uczestniczy.

Przewodniczący Komisji zapytał, dlaczego Pan Bartosz nie uczestniczył w tym odbiorze.

Kierownik Andrzej Bartosz poinformował, że trudno Mu powiedzieć, bo tego nie pamięta. Widocznie tak zdecydował Dyrektor. Ponadto w przypadku inwestycji współfinansowanej bardzo często jest przedstawiciel gminy, a jednostkę reprezentuje dyrektor. Tutaj, o ile pamięta był protokół bez Jego podpisu, w związku z tym nie uczestniczył w tym odbiorze. Panu Kierownikowi wydaje się, że zawsze przedstawiciele konkretnej gminy uczestniczyli w odbiorze.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że w tym samym czasie były 3 inwestycje w pozostałych miejscowościach gminy Świerżno, w których gmina w 50% partycypowała w kosztach. Czy tam ktoś był w trakcie odbioru.

Pan Kierownik poinformował, że oczywiście.

Przewodniczący Komisji zapytał, kto przygotowywał tą inwestycję z ramienia Zarządu Dróg.

Pan Kierownik poinformował, że dokumentację przygotował Dyrektor.

Przewodniczący Komisji zapytał jaką dokumentację.

Pan Kierownik wyjaśnił, że było to zgłoszenie robót budowlanych.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy tylko w tym przypadku czy w innych również nie jest robiony kosztorys inwestorski.

Kierownik wyjaśnił, że kosztorys taki dla nas, żeby szacować tą, ale też każdą inną inwestycję my sobie robimy, tylko nie przedstawiamy tego na zewnątrz, bo to jest duża podpowiedź. Nawet jak radni podejmują uchwałę dotyczącą dużej inwestycji, to wystarczy, że wykonawca popatrzy sobie na uchwały Rady Powiatu i wie wszystko, gdzie ma oscylować w jakich kwotach. Dokładnie radni na inwestycję przeznaczają jakąś sumę, co jest podpowiedzią, do jakiej granicy mogą się zbliżyć.

Przewodniczący Komisji poinformował, że była inwestycja, na którą zabezpieczone było 40 000zł. Zapytał, czy ZDP miał zrobiony swój kosztorys inwestorki.

Kierownik wyjaśnił, że szacowanie inwestycji jak najbardziej.

Przewodniczący Komisji zapytał, na czym polegało to szacowanie.

Kierownik wyjaśnił, że sprawdzana jest długość odcinka, szerokość, metry kwadratowe, ile na podbudowę, ile na ławy, ewentualnie na ławy z oporem.

Przewodniczący Komisji oznajmił, że to, o czym mówi Kierownik to jest kosztorysowanie. Zapytał, czy ZDP miał zrobiony przedmiar.

Pan Kierownik poinformował, że orientacyjne koszty zawsze są. Przedmiar był zrobiony.

Przewodniczący Komisji zapytał, gdzie ten przedmiar jest.

Kierownik wyjaśnił, że w dokumentacji tej, którą otrzymał tego nie ma, ale przedmiar jest zawsze. Na pytanie, kto robi przedmiary kierownik wyjaśnił, że On, ale najczęściej robi je Dyrektor.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Jemu chodzi właśnie o ten kosztorys inwestorski. Tego tutaj brakuje, że nie było kosztorysu, ani nie było kosztorysu ślepego. To, o czym mówi Kierownik, to ślepy kosztorys, który powinien dostać Wykonawca i wpisać tam tylko swoje wartości.

Kierownik poinformował, że zrobiona została inna rzecz. W momencie, kiedy zgłosili się wykonawcy ZDP poprosił, żeby oni przedstawili swoją cenę i swoje możliwości techniczne, wykonawcze. To się mieściło w tych wartościach, które były na to przeznaczone.

Przewodniczący Komisji zapytał, ile było na to przeznaczone.

Kierownik poinformował, że później ZDP otrzymał dodatkowe pieniądze, inwestycja została zwiększona. Przy badaniach mostu na początku było planowane jak dla gruntów, dla których można tworzyć konstrukcje żwirowe, piaskowe itd., natomiast po tych badaniach stwierdzono, że wskazane byłoby i już z Wykonawcą w późniejszym etapie zdecydowano, że wszystko ma być na ławie z oporem.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy ktoś tam robił badania gruntu.

Kierownik wyjaśnił, że były robione dla mostu, a to jest ten sam teren.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że skoro były robione badania gruntu, to było wiadomo, jakie mają być parametry chodnika. Przewodniczący po raz kolejny zapytał, dlaczego nie zrobiono kosztorysu.

Kierownik poinformował, że on był zrobiony. Ślepy, orientacyjny.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Pan Kierownik go ma.

Kierownik Andrzej Bartosz poinformował, że on go nie ma. Może ma dyrektor. Wyjaśnił, że szacowanie odbywa się na podstawie aktualnych cen. Wówczas było to chyba 560zł, o ile dobrze pamięta.

Przewodniczący Komisji oznajmił, że kiedy wystosowano zapytanie ofertowe, to Zarząd Dróg Powiatowych jako Zamawiający dysponował kwotą 40 000zł. Złożone zostały dwie oferty. Jedna z ofert była na kwotę powyżej 60 000zł, czyli była o ponad 50% droższa. Ogłaszając zapytanie ofertowe ZDP nie wiedział, że będzie to kosztowało ponad 60 000zł, a nie 40 000zł.

Kierownik poinformował, że zaczęli się do tych ofert dostosowywać.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że zanim zostało wystosowane zapytanie ofertowe, to ZDP nie miał zielonego pojęcia, ile to może kosztować. Czy tak było.

Kierownik wyjaśnił, że ZDP oszacował to dla typowych warunków.

Przewodniczący Komisji zwrócił się do Pana Andrzeja Bartosza i poprosił, by ten szanował Komisję, albowiem mówi takie rzeczy, których nie można słuchać. Poprosił, by przemyślał to, co mówi. Komisja stwierdza fakty, tj., że nie było kosztorysu ofertowego, inwestorskiego. Nic nie było, natomiast Kierownik twierdzi, że wszystko było, tylko nie wie, gdzie to jest. Przewodniczący poinformował, że nie ma już więcej pytań.

Pan Kierownik wyjaśnił, że ogólna specyfikacja techniczna przewiduje konstrukcję dla bardzo dobrych gruntów, dopuszcza konstrukcję, którą wstępnie przewidywaliśmy, natomiast w momencie, kiedy nastąpił ten konkurs ofert, przedstawiono oferty – zaczęli się zastanawiać, dlaczego oferenci, jak gdyby zawyżają to wykonanie i stwierdzili, że bardzo możliwe, że w grę wchodzi ten czynnik lokalny.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Pan Bartosz czytał opinię Pana Edwarda Drzymały. Kiedy ZDP ogłaszał ten konkurs napisano, że chodnik ma być ułożony na podbudowie 5cm, a nie zostało na podbudowie ułożone, czyli później się okazało, że taniej to zrobiono, bo nie dano podbudowy.

Kierownik Andrzej Bartosz poinformował, że nie jest to prawdą. Z tego, co widział była ława z oporem dla krawężników i ona jest i była ława z oporem dla obrzeży. Oglądał układanie akurat, a szczególnie krawężników, bo to interesuje go najbardziej, bo to najbardziej wpływa na ułożenie.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Pan Kierownik oglądał układanie tych krawężników.

Pan Kierownik wyjaśnił, że tak. Była ława z oporem i była wykonywana zgodnie z wszelkimi zasadami.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy na ławie cementowo – piaskowej.

Kierownik potwierdził, że tak.

Przewodniczący Komisji zapytał, co z obrzeżami.

Kierownik wyjaśnił, że to miejsce, które widział było również na B-10.

Przewodniczący Komisji zapytał, dlaczego w takim razie Pan Edward Drzymała napisał, że zostało to zrobione na podsypce piaskowej.

Kierownik Andrzej Bartosz wyjaśnił, że być może w miejscu, w którym sprawdzał tak było. Rozmawiał z Wykonawcą, który chciał to wykonać zgodnie ze sztuką, czyli planował wykonać wszystko na ławie z oporem i tak to było przygotowane. Chodzi o wykop, stabilizację.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że Kierownik informował, że to oglądał. Zapytał, czy było to tak zrobione.

Kierownik wyjaśnił, że tam, gdzie to oglądał było na pewno.

Przewodniczący Komisji zapytał, jak zostało zagęszczone podłoże.

Kierownik wyjaśnił, że było stabilizowane i zagęszczane. Kładli zwyczajnie zgodnie ze sztuką.

Przewodniczący Komisji zapytał czy była podsypka, na co Pan Kierownik wyjaśnił, że oczywiście. Była podsypka cementowo – piaskowa.

Przewodniczący Komisji zapytał o podłoże.

Kierownik wyjaśnił, że podłoże było stabilizowane kruszywem 0-31, natomiast widział to po zagęszczeniu. Pod chodnikami jest konstrukcja 0-31 na pewno o uziarnieniu ciągłym, a następnie piaskowa.

Przewodniczący Komisji zapytał, dlaczego więc Pan Drzymała pisze, że nie było, że jest kładzona na piasku. Zapytał, czy Pan Kierownik czytał to, co napisał Pan Drzymała.

Pan Kierownik poinformował, że czytał i się zdziwił. Być może sprawdził takie miejsce, które rzeczywiście tego nie zawierało. Nie wie, gdzie Pan Drzymała to sprawdzał, w którym miejscu.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy ktoś sprawdzał zagęszczenie podłoża.

Kierownik wyjaśnił, że są to roboty zanikowe, które sprawdza się w trakcie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że przed zakryciem, przed ułożeniem kostki trzeba było sprawdzić zagęszczenie czy Wykonawca zagęścił podłoże.

Kierownik poinformował, że prawdopodobnie do dokumentów wykonawczych przy odbiorze, zanim podpisze się protokół odbioru sprawdza się certyfikaty zgodnie IBDiM (Instytut Badania Dróg i Mostów). Wykonawca brał z Mechowa i w Mechowie było sprawdzane, czy mają normę zakładową. Nie muszą być certyfikaty IBDiM-u. Mogą być zakładowe, byle były zgodne.

Przewodniczący Komisji zapytał czy te certyfikaty były załączone.

Kierownik poinformował, że przypuszcza, że tak. Nie był w trakcie odbioru. On natomiast żąda zawsze tych dokumentów.

Radny Bogdan Czaplicki zwrócił się z zapytaniem do Pana Kierownika, czy często się zdarza, że Inwestor (w tym wypadku gmina Świerżno) nie jest obecny przy odbiorze. Nawet niech to kosztuje 200zł, 5000zł, to są to pieniądze z danej gminy. Cemu żaden specjalista z gminy, która wyklada pieniądze nie jest obecny na odbiorze.

Pan Andrzej Bartosz poinformował, że tego nie wie, bo nie był na odbiorze. Zazwyczaj jest ktoś obecny, jak na przykład podczas odbioru chodnika w Kozielicach. Był przedstawiciel gminy.

Radny Bogdan Czaplicki poinformował, że jest zgłaszana oferta na wykonanie roboty. Zgodnie z tym, co było radnym przedstawione była mowa, że np. chodnik ma być określonej szerokości, jest mowa o podsypce itd. Zapytał, czy Inwestor, który jest na tym placu budowy informuje Zarząd Dróg Powiatowych, że trzeba wprowadzić pewne zmiany. Czy te rzeczy są gdzieś wpisane.

Kierownik wyjaśnił, że powinny być zawarte w protokole lub w notatce. Tutaj nastąpiło zwężenie chodnika w jednym miejscu. Po robotach geodezyjnych byliśmy przekonani, że tego pasa mamy tyle, że wystarczy.

Radny Bogdan Czaplicki zapytał, czy jest z takiej zmiany wynikającej z umowy jakiś protokół.

Kierownik wyjaśnił, że powinien być lub są ustalenia w aneksie do umowy. Czasami, żeby nie tworzyć dodatkowej notatki jest to ustalone w aneksie do umowy.

Radny Bogdan Czaplicki zapytał, czy jeśli są wykonywane roboty ziemne, tak jak tu były, to czy Wykonawca informuje ZDP, że jest np. na etapie kończenia utwardzania terenu i prosi, żeby przyjechać i sprawdzić, czy też nie ma takiego obowiązku.

Kierownik Andrzej Bartosz wyjaśnił, że zawsze zanikowe roboty są zgłaszane i my się szczególnie przy robotach mostowych, poważnych inwestycjach bardzo przyglądamy i zbrojeniom, i betonowaniu, natomiast tu w tym wypadku te konsultacje na pewno były, tylko nie pamięta czy z nim.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy przed ułożeniem ktoś był czy nie.

Kierownik Andrzej Bartosz poinformował, że był na odcinku. Gdyby Dyrektor powiedział Mu, że ma tą inwestycję pod opieką, a tak nie było dlatego, że prawdopodobnie wtedy robiło się coś innego.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem czy Pan Bartosz sprawdzał, czy Wykonawca inwestycji dobrze przygotował podłoże.

Kierownik wyjaśnił, że w miejscach, gdzie był na pewno tak.

Przewodniczący Komisji zapytał, w jaki sposób Pan Bartosz to sprawdził, czy dobrze zostało przygotowane podłoże.

Pan Kierownik wyjaśnił, że obowiązują pewne zasady, które Wykonawca musi przedstawić. Między innymi dotyczące zagęszczenia. On protokołów z zagęszczeń w skali Proctora zawsze żąda. Prawdopodobnie je przedstawił, bo były potrzebne do odbioru, ale Pan Kierownik nie był podczas odbioru.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że w konwersacji z Panem Kołoszukiem Pan Bartosz zaczął wypowiadać zdanie, że gdyby kostka była układana na piasku, to po dwóch latach.... I tu już Pan Bartosz nie dokończył, co by się wydarzyło.

Pan Andrzej Bartosz poinformował, że przede wszystkim byłyby wysadziny. W okresie wysadzinowym, zimowym następuje podsiąkanie. Gdyby kostka była na samym piasku i na złej konstrukcji następowałyby klawiszowanie i wychodzenie kostek i to nie w jednym miejscu, ale w miejscach, gdzie się schodzi zlewnia, czyli tam, gdzie najwięcej byłoby tej wody powybrzuszałoby poszczególne kostki.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem czy były tam planowane zjazdy.

Kierownik poinformował, że wstępnie zjazdy były planowane. Myśleli o cmentarzu i nie wie czy nie został wykonany. Nie pamięta tego. Chyba został zakończony chodnik wcześniej przed cmentarzem, ze względu na pieniądze.

Radny Jerzy Adamiak zapytał, jakby nie było tego obrzeża betonowego przy tym krawężniku, to co się stanie z tym chodnikiem. Czy on może się rozsunąć.

Kierownik wyjaśnił, że tak. Po to daje się obrzeże, żeby to nie nastąpiło, natomiast w momencie, kiedy wjedzie samochód ciężarowy na konstrukcję szczególnie świeżą, to się to rozsunie. Na nowo trzeba stabilizować i rozbierać, tak jak było rozbierane.

Radny Jerzy Adamiak zapytał, czy można zasmażować zaprawą cementową.

Kierownik poinformował, że powinno się wykonać powtórny rozbiórkę chodnika na całej szerokości i na całej długości uszkodzonej stabilizować.

Radny Jerzy Adamiak zapytał czy Pan Bartosz czytał ocenę stanu technicznego chodnika w Krzepocinie sporządzoną przez Pana Edwarda Drzymałę.

Pan Kierownik poinformował, że tak. Przejrzał ją.

Radny Jerzy Adamiak odczytał ostatnie zdanie z niniejszej oceny, które stanowi, że:
„Ocena poszczególnych elementów wykonanych robót obramowania nawierzchni chodników daje wyniki pozytywne.

W/w roboty uznaje się za wykonane zgodnie z warunkami technicznymi jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie oraz zgodnie z warunkami technicznymi określonymi w specyfikacjach technicznych GDDiA wykonania i odbioru robót”.

Radny zapytał, jak Pan Kierownik to rozumie, bo On rozumie to w ten sposób, że nie można tu mieć żadnych zastrzeżeń do tej inwestycji.

Pan Kierownik poinformował, że jest OST czyli ogólna specyfikacja techniczna. Ta specyfikacja określa, jak się usadawia, jakie są konstrukcje itd. Osoba, która wykonała te badania stwierdza, że zostało to zrobione zgodnie ze sztuką.

Radny Jerzy Adamiak zwrócił się z zapytaniem czy były zgłaszane jakieś usterki, czy były wykonywane jakieś naprawy poza tą jedną, o której była już mowa.

Pan Kierownik poinformował, że sobie nie przypomina.

O godzinie 12:26 posiedzenie komisji opuścił Kierownik Działu Technicznego Andrzej Bartosz.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wyjazd do Krzepocina nie jest obowiązkowy. Poinformował, że ogłosi przerwę w posiedzeniu, a następnie komisja spotka się i zakończy tą skargę. Przewodniczący chciałby, żeby do końca marca Komisja przygotowała projekt uchwały.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że Pan Drzymała powołuje się na normy GDDKiA. Radny zrobił dokumentację fotograficzną z takiej inwestycji, w miejscowości Babigoszcz i pokazał, jak krawężnik jest osadzony, żeby wiedzieć na co zwrócić uwagę. Pokazał, jak jest osadzony krawężnik na inwestycji w Krzepocinie. Żeby było to porządnie zrobione, to te 200zł musi kosztować. Chodnik z krawężnikiem kosztuje około 200zł.

Przewodniczący Komisji, Anatol Kołoszuk zapoznał Członków Komisji ze Sprawozdaniem z działalności Komisji za rok 2020. W związku z brakiem uwag do w/w dokumentu poddał pod głosowanie jego przyjęcie.

Komisja w wyniku głosowania:

- 5 głosami „za”

przyjęła Sprawozdanie z działalności Komisji skarg, wniosków i petycji w brzmieniu, jak załącznik nr 2 do protokołu.

O godzinie 12:42 Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę w obradach Komisji.

Przewodniczący Komisji skarg, wniosków i petycji Anatol Kołoszuk dnia 29 marca 2021 roku o godzinie 13:10 wznowił obrady Komisji. Poinformował, że komisja spotkała się dziś, żeby zakończyć rozpatrywanie skargi na działalność Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim.

Lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Komisji zapoznał Członków Komisji z protokołem przeglądu w okresie gwarancji i rękojmi w brzmieniu, jak załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Komisji skarg, wniosków i petycji poinformował, że komisja musi wypracować stanowisko i przygotować projekt uchwały dla Rady Powiatu wraz z uzasadnieniem swojego stanowiska.

Przewodniczący Komisji zapytał o stanowisko Członków Komisji w sprawie skargi.

Radny Bogdan Czaplicki poinformował, że cała ta sytuacja pokazuje, że Zarząd Dróg Powiatowych nie pracuje tak, jak powinien. Radny mówi o swoim zdaniu, z którym nie wszyscy muszą się zgodzić. Pytania, które były zadawane Panu Dyrektorowi i Kierownikowi Działu Technicznego pokazują, że nie ma podstawowych rzeczy. Radny nie potrafi zrozumieć, że może być ogłoszony przetarg, można przystąpić do pracy bez kosztorysu. To jest abecadło, coś co powinno być podstawą rozmów, ustalania, podejmowania decyzji. Druga sprawa – brak certyfikatów, o których też mówiło zamówienie i wniosek, który był składany do wykonania też pokazuje, że nikt nad tym nie panuje. W umowie jasno jest napisane, co ma być wykonane, a wykonane prace są bardzo rozbieżne od tego, co mówi umowa. To nie jest drobna rozbieżność. Jeżeli coś jest posadowione na piasku, a w umowie jest napisane, że ma być usadowione na betonie, to coś tutaj jest nie tak. Radny zwrócił uwagę, że Pan Dyrektor podczas rozmów w pracach Komisji Rewizyjnej stwierdził, że są robione protokoły prac zanikających. Radny tego tutaj nie widzi. Zdaniem radnego istnieje bardzo duża rozbieżność pomiędzy umową, a pracami. Radny nie zgadza się też do końca z protokołem przeglądu w okresie gwarancji i rękojmi. Członkowie Komisji skarg, wniosków i petycji nie powinni być chyba w nim wymienieni dlatego, że obligowaliśmy Zarząd, że Zarząd ma wysłać osobę, która będzie to kontrolować. My tam wykonywaliśmy inne zadania, inną pracę. Byliśmy obserwatorami. Nas tam w tym protokole w ogóle nie powinno być. Nie można wszystkiego wrzucić do jednego kotła i powiedzieć, że skoro jadą, to niech załatwią za nas. Też nie było chyba tak, że nie stwierdzono wad fizycznych, bo te wady były. Członkowie Komisji to widzieli. Wykonanie tego chodnika może nie jest katastrofalne, ale pozostawia wiele do życzenia. Zdaniem radnego skarga, która jest złożona na działalność Dyrektora ZDP w Kamieniu Pomorskim jest jak najbardziej zasadna.

Radny Jerzy Janawa przychylił się do wypowiedzi radnego Bogdana Czaplickiego i poinformował, że przede wszystkim nie gra dokumentacja, a to jest podstawa, żeby się później odnieść do czegoś. Radny jest zdziwiony, albowiem inwestycja była

robiona wspólnie z gminą Świerzno. Ze strony ZDP ktoś był i dobrze by było, żeby był ktoś również z gminy Świerzno. Nie ma żadnych wątpliwości, że na tej inwestycji usterki były.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że skarga złożona przez grupę radnych złożona została w celu zasygnalizowania jakichś nieprawidłowości w pracy jednostki organizacyjnej Powiatu Kamieńskiego. To miała na celu ta skarga, żeby to zasygnalizować. Reszta to praca Komisji skarg, wniosków i petycji, żeby ocenić ten sygnał. Wiadomo, że został zasygnalizowany tylko jeden element tych nieprawidłowości. Później potrzebna praca Komisji Komunikacji, czy też Komisji Rewizyjnej, żeby się przyjrzeć, czy nie występują jakieś dodatkowe historie. W obserwacji tych radny podał przykład, że mogą występować dodatkowe rzeczy, które są nieprawidłowościami. Radny mówił na posiedzeniu Komisji Komunikacji, że była to karykatura przeglądu gwarancyjnego. Obraz jak nie powinien taki przegląd wyglądać Pan dyrektor Kwiatkowski zwracał się do wykonawcy mówiąc mu po imieniu, mówiąc do niego Tomku, podczas gdy za firmę SEBOL podpisany jest Pan Sebastian Łopatowski. Radny ma wątpliwości czy to był faktycznie ten wykonawca. Poza tym przez tą firmę były wykonywane w tym samym czasie inwestycje w Kłodzinie, w Wapnicy i te nieprawidłowości również tam mogą wystąpić. Wniosek z Komisji skarg, wniosków i petycji powinien być taki, żeby przyjrzeć się tym kolejnym inwestycjom.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że jest to jakiś cud, że tak trafiliśmy. Radny podpisywał się pod tym, że wiedział, że pod tym chodnikiem, pod tą posadzką są jakieś usterki. Mieliśmy po prostu szczęście. Radny wie, że w tamtym czasie były 4 przetargi ogłoszone i w tych 4 przetargach uczestniczyła gmina Świerzno. Radny wie też, że dnia 30 kwietnia do Starostwa wpłynęło pismo od Pana Dyrektora Kwiatkowskiego, że potrzebuje na tą inwestycję 40 000zł. Miał więc chyba jakiś kosztorys czy rozeznanie kosztów. Mija parę miesięcy – 22 sierpnia na Zarządzie stał wniosek, żeby inwestycję podwyższyć o 60%, czyli do kwoty 64 000zł. Jak to jest w ogóle możliwe, że tak można się pomylić. To pokazuje całokształt, jak to wszystko funkcjonuje. Radny nie wini Dyrektora. Absolutnie. Jeżeli on mówi, że on nie wie, ile kosztuje metr wyłożenia chodnika, to oznacza to, że on się czuje taki pewny siebie, taki butny, bardzo pewny. Jak dyrektor ZDP może nie wiedzieć, jaka była cena za metr w tamtym czasie. W tym czasie powstały 4 inwestycje. Jakby to wszystko złożyć w jedną całość, to ich wartość byłaby wyższa niż 30 000 EURO i wówczas musiałby być ogłoszony normalny przetarg, gdzie musi być co najmniej 5 oferentów, do 15, a najmniej 5 oferentów. Prawo budowlane mówi wprost, że powinien być inwestor, powinien być kierownik budowy, inspektor i powinna na każdym etapie budowy być książka budowlana, gdzie są roboty zanikające. Powinien być odbiór tego.

Przewodniczący Komisji poinformował, że powinno być to sprawdzone i z tym radni się zgadzają. Jeśli chodzi o dziennik budowy, to nie, bo nie była to inwestycja realizowana w oparciu o pozwolenie na budowę, tylko na zasadzie zgłoszenia. Starosta Gryficki wydał to zgłoszenie, ale nie ulega wątpliwości, że te nieprawidłowości są.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że to wszystko pokazuje całokształt jak to działa. To pokazuje, jak działają kamery, gdzie jedna oferta była na 60 000zł, a druga na 120 000zł. Pokazuje to, że może być tylko dwóch oferentów.

Radny Piotr Rudnik odniósł się do protokołu przeglądu. Poinformował, że wiele razy miał u siebie kontrolę z sanepidu, natomiast nie spotkał się jeszcze z czymś takim, żeby nie podpisał tego na miejscu. Kiedy ten protokół był robiony. Radny pamięta dokładnie, jak dyrektor przeprosił, bo miał chorą żonę i musiał jechać. A była godzina już chyba 14:15. Czy on tam wrócił o godzinie 16.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Jego zdaniem bardzo dobrze się stało, że jako komisja radni byli na budowie, bo byłoby to słowo przeciwko słowu. Ktoś widział, ktoś nie widział. Była zrobiona ocena przez Pana Edwarda Drzymałę. Z tej oceny wynika jeszcze coś innego. Byliśmy. Zobaczyliśmy i to daje podstawę, własne zdanie. Na posiedzeniu Komisji Komunikacji, Bezpieczeństwa i Obronności, która odbyła się kilka dni temu o tym problemie też była mowa. Są nawet wnioski Komisji Komunikacji dotyczące nie samej oceny tego stanu, a wszelkich inwestycji na drogach, bo sprawę dróg Komisja Komunikacji omawiała. Były różne wnioski. Przede wszystkim, żeby był ktoś, kto ma jakieś kwalifikacje budowlane. Okazało się, że spośród pracowników ZDP nie ma nikogo, kto miałby uprawnienia budowlane. Była mowa również o tym, że nawet jeśli dyrektor nie ma uprawnień budowlanych, bo jest menagerem, to przynajmniej powinna być inna osoba, z której kwalifikacji mógłby korzystać. Kierownik Działu Technicznego nie ma wykształcenia drogowego i nie ma uprawnień budowlanych.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że bardzo się dziwi, o czym mówił radny Jerzy Janawa, że nie było nikogo z gminy Świerżno. Nawet ich o tym nie poinformowano. Nie było nikogo z Zarządu Powiatu, a „wkrecono” Komisję skarg. Z tego dokumentu wynika, że nawet radny Jerzy Adamiak nie ma żadnej uwagi do tego. Tak jest napisane, że nie ma uwag.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wnioski powinny być wyciągnięte. Efektem musi być usprawnienie działań Zarządu Dróg Powiatowych i jest to zarówno wniosek Komisji Komunikacji, ale też wynika z kontroli Komisji skarg. Taki wniosek dla Rady powinien pójść, że ta nieprawidłowość tutaj jest. Jeżeli takie będzie postanowienie, a z wypowiedzi Członków Komisji Przewodniczący widzi, że taki wniosek raczej będzie o zasadności tej skargi, to jest to tylko kwestia jej uzasadnienia.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w pierwszej kolejności należałoby się odnieść do protokołu przeglądu. Komisja powinna się do niego odnieść. Z tego protokołu wynika, że komisja była, komisja nie wniosła i dalej gdzieś to będzie przedstawiane. Zaproponował, by Komisja wydała oświadczenie w brzmieniu, jak poniżej:

„Komisja skarg, wniosków i petycji Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim oświadcza, że jej członkowie nie brali udziału w pracach komisji powołanej przez dyrektora ZDP w Kamieniu Pomorskim, dokonującej przeglądu w okresie gwarancji i rękojmi robót budowlanych objętych umową nr 19/2018 z dnia 23.08.2018 zadania: A – przebudowa drogi powiatowej 1025Z w miejscowości Krzepocin – budowa chodnika od rzeki w kierunku cmentarza, B – przebudowa drogi powiatowej 1025Z w miejscowości Krzepocin – budowa chodnika od rzeki w kierunku placu zabaw.

Członkowie Komisji skarg, wniosków i petycji byli tylko obserwatorami prac komisji powołanej przez dyrektora ZDP w Kamieniu Pomorskim dokonującej przeglądu, o czym dyrektor ZDP został poinformowany przez komisję przed przeglądem oraz w trakcie przeglądu.

Zapis w protokole przeglądu o współudziale członków Komisji, skarg, wniosków i petycji w charakterze współuczestników przeglądu i stwierdzenie, że „nikt z uczestników przeglądu nie wniósł uwag” jest daleko idącym nadużyciem prawnym, tym bardziej, że podpisanie protokołu nie odbywało się w obecności członków Komisji, skarg, wniosków i petycji wcześniej, niż pozostałe osoby.

Uwagi z obserwacji przeglądu gwarancyjnego, Komisja skarg, wniosków i petycji umieściła w protokole obrad dotyczącym rozpatrzenia skargi na dyrektora ZDP, gdyż obserwacja tych czynności była częścią postępowania wyjaśniającego dot. w/w skargi.

Komisja skarg, wniosków i petycji wnosi do Zarządu Powiatu o podjęcie odpowiedniego postępowania w stosunku do dyrektora ZDP”.

Radny Piotr Rudnik raz jeszcze powtórzył, że nie jest to żaden protokół. Protokół powinien być podpisany na miejscu.

Przewodniczący Komisji zaproponował, by Komisja wydała takie oświadczenie. Zapytał czy któryś z Członków Komisji wnosi zastrzeżenia do niniejszego oświadczenia.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, iż uważa, że pracę Komisji musimy ograniczyć do tego, że sygnalizowany jest fakt jakichś nieprawidłowości. Jest tutaj dużo pracy dla Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji poprosił, żeby zamknąć ten temat. Obawia się, że w przyszłości mogą być uwagi, że Komisja była, widziała i nie wniosła uwag. Może być to później różnie interpretowane. Na wszelki wypadek Komisja powinna się od tego odciąć. Protokół podpisały osoby, które były powołane jako uczestnicy procesu.

Radny Piotr Rudnik zwrócił się do Przewodniczącego Komisji i poinformował, że nie rozumie, dlaczego Przewodniczący Komisji uważa, że to jest protokół. Dla radnego protokół powinien być spisany na miejscu. To było spotkanie towarzyskie ludzi, którzy chcieli zwiedzić Krzepocin. Nie ma daty na nim. Nie wiadomo, kiedy został napisany.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie oświadczenia w brzmieniu, jak powyżej.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

- 1 głosem „wstrzymującym”

przyjęła oświadczenie w brzmieniu, jak załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący Komisji poinformował, że przygotował uwagi i zastrzeżenia dotyczące zgodności wykonanych robót z zapisami w umowie nr 19/2018 z dnia 23.08.2018 r. zadania pn.:

A – przebudowa drogi powiatowej 1025Z w miejscowości Krzepocin – budowa chodnika od rzeki w kierunku cmentarza,

B – przebudowa drogi powiatowej 1025Z w miejscowości Krzepocin – budowa chodnika od rzeki w kierunku placu zabaw.

Zapoznał z nimi Członków Komisji w brzmieniu, jak poniżej:

ZAPIS W UMOWIE	STAN WYKONANIA ROBÓT
1. Krawężniki wystające 15x30 na ławie betonowej z oporem	1. Krawężniki osadzono bez ławy betonowej z oporem (tylko na podsypce)
2. Obrzeża 8x30 na ławie betonowej z oporem	2. Obrzeża osadzono tylko w gruncie
3. Podbudowa chodnika: po zagęszczeniu kruszywo drogowe łamane 0-31, min, 23 cm	3. Podbudowy nie wykonano. Posypkę cementowo – piaskową ułożono bezpośrednio na gruncie
4. Szerokość chodnika 1,50 m (pkt 7 opisu przedmiotu zamówienia)	4. Wykonano chodnik o zróżnicowanej szerokości: 1,50m, 1,20m, 1,00m (nie sporządzono stosownych aneksów do umowy)

Ponadto w zaświadczeniu wydanym przez Starostę Gryfickiego z dnia 27.07.2018 r. w związku ze zgłoszeniem przez ZDP w Kamieniu Pomorskim wykonania robót zapisano: „*Przy wykonywaniu robót należy stosować wyroby dopuszczalne do obrotu i stosowania w budownictwie*”.

Stosownych certyfikatów nie okazano Komisji skarg, wniosków i petycji w dniu badania skargi, gdyż ZDP ich nie posiadał. Jest to niezgodne z ustawą Prawo budowlane.

Nieprawidłowości jest bardzo dużo, ale trzeba skupić się na najważniejszych.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Dyrektor ZDP zlecił wykonanie oceny stanu technicznego tej inwestycji, którą wykonał Pan Drzymała. Przewodniczący poinformował, że trudno zgodzić się z tą oceną, albowiem nie potwierdzono w niej wszystkich niezgodności wykonania inwestycji w stosunku do stanu, który powinien wynikać z zapisów umowy.

W materiale oceny stwierdzono również, że krawężniki osadzone są na ławie betonowej z oporem z betonu U-B-10, gdy w rzeczywistości tak nie jest. Ławy betonowej z oporem brak.

Dokonujący oceny nie sprawdził też stopnia zagęszczenia podłoża.

Dokonujący oceny stwierdził, że „w przypadku przebudowy albo remontu drogi dopuszcza się miejscowe zmniejszenie szerokości chodnika, jeżeli jest on przeznaczony wyłącznie do ruchu pieszego”. Tak w rzeczywistości jest, ale należało w materiale podać podstawę prawną i odnieść się również do faktu, że chodnik przylega bezpośrednio do jezdni.

Ze względu na szereg nieprawidłowych stwierdzeń zawartych w materiale oceny i braków odniesienia się wielu kwestii, Komisja skarg, wniosków i petycji wnosi o zlecenie opracowania niezależnej opinii technicznej dotyczącej inwestycji pn.:

„A - przebudowa drogi powiatowej 1025Z w miejscowości Krzepocin – budowa

chodnika od rzeki w kierunku cmentarza, B - przebudowa drogi powiatowej 1025Z w miejscowości Krzepocin – budowa chodnika od rzeki w kierunku placu zabaw, z uwzględnieniem przede wszystkim zgodności wykonanych robót budowlanych z zapisami w umowie nr 19/2018 z dnia 23.08.2018 r. oraz wyjaśnieniem pozostałych wątpliwości przedstawionych przez Komisję, skarg, wniosków i petycji Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że ma przygotowanie zawodowe Pana Edwarda Drzymały – rzeczoznawcy. Radny nic z tego nie rozumie. Czy to ma oznaczać, że będziemy powoływali rzeczoznawcę, który podważy innego rzeczoznawcę. Niech Przewodniczący Komisji radnemu to wyjaśni.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wnosi o to dlatego, że ta opinia nie odpowiedziała na wszystko. Część rzeczy wyjaśnił, część rzeczy nie wyjaśnił. Przewodniczący nie chciałby dokonywać oceny Pana Drzymały czy jest dobra, czy zła. Niech ktoś zrobi tą ocenę.

Przewodniczący Komisji poinformował, że tym odniesieniem do oceny stanu technicznego Komisja stwierdzi, że osoba sporządzającą tą ocenę nie ustosunkowała się do pewnych spraw i dlatego prosi, aby ktoś wykonał następną ekspertyzę i ustosunkował się szczegółowo do tego, co jest zawarte w umowie. Przewodniczący Komisji poinformował, że dobrze, że Komisja tam pojechała, bo przynajmniej Przewodniczący z całą odpowiedzialnością może powiedzieć, że nie ma tam tej ławy, bo odkopano. Zostało odkopane w obecności wykonawcy i Dyrektora ZDP i Komisji skarg. Komisja widziała co jest.

Radny Bogdan Czaplicki zwrócił uwagę, że gdy Komisja była w Krzepocinie, to Pan Andrzej Bartosz do właściciela firmy powiedział, że odkopią całą długość tego chodnika, więc jak odkopią to może wyleją tą ławę.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że jeśli chodzi o ocenę stanu technicznego to tu problem jest inny. Trzeba zważyć, czy nie ma tu czegoś takiego, jak poświadczenie nieprawdy. Pan Drzymała w ocenie stanu technicznego pisze, że jest na ławie betonowej, a nie jest.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że Pan Drzymała wziął za to pieniądze. 1700 zł. Postawił pieczętkę rzeczoznawcy. Sprawa jest poważna i zdaniem radnego jest to wniosek dla Pani mecenas, żeby się w tej kwestii wypowiedziała. Może to za wcześnie na odpowiedzi w tym temacie, może dopiero po ekspertyzie biegłego.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że skoro mamy jeszcze powołać rzeczoznawcę, to stawia wniosek, żeby wstrzymać na razie prace komisji. Jak rzeczoznawca oceni, że wszystko jest źle albo dobrze, to dopiero wtedy Komisja się zbierze i stwierdzi, czy jest źle czy nie.

Może się okazać, że radny podniesie rękę, po czym przyjdzie rzeczoznawca i powie, że wszystko było wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną.

Radny Jerzy Janawa zwrócił się do radnego Piotra Rudnika i poinformował, że może być taka sytuacja, że pójdziemy na sesję z tym, że skarga jest zasadna, a ktoś inny może ocenić, że skarga jest niezasadna. Póki co radni mają taką rolę działającą w takiej komisji.

Przewodniczący Komisji poinformował, że mamy tyle materiału, łącznie z naszym przeglądem, że możemy to stwierdzić. Oczywiście Rada stanowisko komisji może odrzucić, ale to będzie głosowane. Komisja ma swoje argumenty. Gdyby nie było wizji lokalnej to mogłaby być dyskusja na sesji, ale Komisja widziała i może to stwierdzić.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że padło tu stwierdzenie, że Komisja stwierdziła tyle nieprawidłowości, że trudno się czegoś tam doszukiwać, a skoro jest tyle nieprawidłowości, to budzi to podejrzenie czy nie nastąpiło poświadczenie nieprawdy w dokumentach, zaświadczeniach.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy zastrzeżenia i uwagi, które radnym odczytał mogą być oceną Komisji. W związku z brakiem głosów sprzeciwu poddał pod głosowanie ich przyjęcie.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

- 1 głosem „przeciw”

przyjęła zastrzeżenia i uwagi do oceny stanu technicznego w brzmieniu jak załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Komisja musi podjąć decyzję czy skarga jest zasadna. Komisja musi to przegłosować.

Przewodniczący Komisji skarg wniosków i petycji poddał pod głosowanie uznanie skargi za zasadną.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

- 1 głosem „wstrzymującym”

uznała skargę za zasadną.

Komisja podpisała również uwagi i zastrzeżenia dotyczące zgodności wykonanych robót z zapisami w umowie nr 19/2018 z dnia 23.08.2018 r. w brzmieniu, jak załącznik nr 7 do protokołu. Wszystkie dokumenty podpisane przez Komisję zostaną przekazane Zarządowi Powiatu w Kamieniu Pomorskim.

Przewodniczący Komisji poinformował, że pracownik Biura Rady przygotuje projekt uzasadnienia do skargi, który następnie zostanie przesłany do akceptacji Członkom Komisji skarg, wniosków i petycji i jako projekt uchwały Komisji zostanie przedłożony na sesję Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim.

Ad.4.

Wolne wnioski.

Radny Jerzy Adamiak poinformował, że zgłasza wniosek o dokonanie przeglądów gwarancyjnych na inwestycjach, które były wykonywane w tym samym czasie, co w Krzepocinie. Nieprawidłowości były na inwestycji w Krzepocinie i bardzo

prawdopodobne, że takie nieprawidłowości wystąpią też na inwestycji w Ciesławiu czy Kłodzinie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wniosek jest jak najbardziej zasadny, żeby go złożyć, tylko nie przez Komisję skarg, bo komisja rozpatruje tylko skargi. Przewodniczący odniósł się do radnego Jerzego Adamiaka i poinformował Go, że ten wniosek powinien złożyć albo na sesji do Rady albo bezpośrednio do Zarządu Powiatu.

Radny Piotr Rudnik poinformował, że na podstawie tej pracy uważa za zasadny wniosek, że jeżeli jest sytuacja taka, jak tutaj, że zadanie było 40 000zł, a są oferty, którzy dają 60 000zł, to żeby unieważnić taki przetarg i rozpisać kolejny.

Ad.5.


Zakończenie posiedzenia.

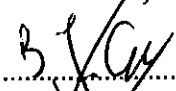
Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji skarg, wniosków i petycji, Anatol Kołoszuk o godzinie 14:27 zakończył posiedzenie Komisji.

Protokół przyjęty na posiedzeniu Nr.....10/2021... w dniu.....26.04.2021...

**Przewodniczący
Komisji skarg, wniosków i petycji**



Anatol Kołoszuk

.....

Jerzy Adamiak

.....

Bogdan Czaplicki

.....

Jerzy Janawa

.....

Piotr Rudnik

Protokołowała:
Katarzyna Jamrozia

